

z dnia 22. Kwietnia 1862.

## Bilans galicyjskiego Towarzystwa kredytowego za II. półrocze 1861.

(Obbez Nr. 35 Dodatku osobnego z roku 1861.)

### A) Fundusz umarzający.

	Pojedynczo w. a.		Razem w. a.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
<b>a) Pożyczki hipoteczne:</b>				
Stan pożyczek hipotecznych z końcem czerwca 1861 . . . . .	14.162,265	55 <sup>75</sup>		
Na II półrocze 1861 zabezpieczono i wydano . . . . .	505,400	—	14.667,665	55 <sup>75</sup>
Z tego umorzono:				
ratami według planu umorzenia . . .	134,443	59 <sup>50</sup>		
spłatami nad plan umorzenia gotówka . . . . .	151	81 <sup>25</sup>		
spłatami nad plan umorzenia listami zastawnymi . . . . .	2,310	—	136,905	40 <sup>75</sup>
Pozostało z końcem tego półrocza:				
na dobrach hipotecznych . . . . .	—	—	14.580,760	15
w kasie gotowizną . . . . . 84—85				
po strąceniu dopłaconych za amortyzowany i wylosowany list zast. Ser. III. w Monecie Konwe. w I. półr. 1861 . . . . .	—	—	—	34 85
Razem . . . . .	—	—	14.530,795	—
Od zaprowadzenia Towarzystwa Kredytowego w roku 1843 po koniec II. półrocza b. r. wypożyczono na hypotekę dóbr ziemskich . . . . .				
			18,208,355	—
Spłacono z nich:				
według planu gotowizną . . . . .	2.749,842	2 <sup>75</sup>		
nad plan spłatami dobrowolnemi gotówką . . . . .	95,102	82 <sup>25</sup>		
nad plan spłatami dobrowolnemi listami zastawnymi . . . . .	832,650	—	3.677,594	85
Pozostała na hypotekach suma powyższa . . . . .				
			14.730,60	15
a w kasie kwota od losowania pozostała . . . . .	—	—	—	34 85

	Pojedynczo w. a.		Razem w. a.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Suma ze stanem ważnych listów zastawnych zgodna . . . . .	—	—	14.530,795	—
<b>b) Kwota umarzająca:</b>				
Od losowania z I. półrocza 1861 pozostała ilość . . . . .	—	89 44 <sup>25</sup>	—	—
Za II. półrocze 1861 przypadło na umorzenie kapitału . . . . .	134,545	40 <sup>75</sup>	134,634	85
Z tego przeznaczono do losowania . . . . .	—	—	130,600	—
Zostało na I. półrocze 1862 w kasie . . . . .	—	—	—	34 85
Od istnienia Towarzystwa kredytowego spłacono:				
według planu . . . . .	2.749,842	2 <sup>75</sup>		
nad plan gotowizną . . . . .	95,102	82 <sup>25</sup>	2.844,894	85
Przeznaczono zaś do losowania po koniec II. półrocza 1861 . . . . .	—	—	2,844,860	—
Została w kasie ilość powyższa . . . . .	—	—	—	34 85
<b>c) Odsetki od pożyczek hipotecznych i za kupony:</b>				
Na prowizję przypadło z spłat ratalnych za II półrocze 1861 . . . . .	—	—	293,364	21 <sup>75</sup>
Za kupony od ważnych listów zastawnych w obiegu będących należy się zaś . . . . .	—	—	293,354	10
Przewyżka z ułamek powstała . . . . .	—	—	—	10 11 <sup>75</sup>
przeszła według §. 24 ustaw na fundusz rezerwowy.				
Za cały czas bytu Tow. kredyt. wynoszą odsetki od pożyczek hipotecznych . . . . .	—	—	8.885,114	70 <sup>75</sup>
Prowizya zaś za przypadłe kupony . . . . .	—	—	8.884,886	90
Zyskał więc fundusz rezerwowy ogółem . . . . .	—	—	—	227 80 <sup>75</sup>

### d) Emisya listów zastawnych:

Z końcem czerwca 1861 było listów zastawnych w obiegu w m. k.	
W tem półroczu cofnięto z obiegu w m. k.	
Losowaniem . . . . .	
Spłatą nad plan umorzenia na pożyczki hipoteczne . . . . .	
Przepisaniem . . . . .	
Amortyzowaniem . . . . .	
Razem . . . . .	
Zostało w obiegu listów zastaw. w m. k. . . . .	
Z końcem czerwca 1861 było listów zast. w. a. w obiegu . . . . .	
W tem półroczu wydano listów zast. w. a.	
Na nowe pożyczki . . . . .	
W skutek przepisania dawniejszych . . . . .	
" " amortyzowania . . . . .	
Razem . . . . .	
Cofnięto z obiegu:	
Losowaniem . . . . .	
Spłatą nad plan umorzenia na pożyczki hipoteczne . . . . .	
Przepisaniem . . . . .	
Amortyzowaniem . . . . .	
Razem . . . . .	
Zostało w obiegu listów zast. w w. a. . . . .	
Od zaprowadzenia Towarzystwa kredytowego puszczone listów zast. w obieg: Na monetę konwencyjną opiewających . . . . .	
Ściągnięto z obiegu w m. k.	
Losowaniem . . . . .	
Spłata pożyczek hipotecznych . . . . .	
Przepisaniem . . . . .	
Amortyzowaniem . . . . .	
Razem . . . . .	
Zostało listów zast. w m. k. w obiegu jak wyżej . . . . .	

Szuki listów zastawnych Ser.					Pojedynczo Mon. konw. złr.	Razem Wal. Austr. złr. kr.	
I.	II.	III.	IV.	V.		złr.	kr.
131	267	7039	3384	9581	12 334,100	12.950,805	—
1	3	74	32	90	124,000		
—	—	1	1	7	2,200		
2	8	167	53	145	268,000		
3	11	242	86	242	394,200	413,910	—
128	256	6,797	3,298	9,339	11.939,900	12.536,895	—
22	46	582	209	750	1.211,500		
3	12	362	71	179	505,400		
10	10	84	66	165	283,500		
35	68	1,028	346	1,094	2.000,400	2.000,400	—
—	—	2	3	9	4,400		
—	—	1	—	11	2,100		
—	—	—	—	—	—		
—	—	3	3	20	6,500	6,500	—
35	68	1025	343	1,074	—	1.993,900	—
324	487	10,675	4,491	12,201	19.815,600	20.806,380	—
18	71	1,628	689	1,977	2.705,200		
12	23	469	108	350	793,000		
166	137	1,778	389	532	4.370,700		
—	—	3	7	3	6,800		
196	231	3,878	1,193	2,862	7,875,700	8.269,485	—
128	256	6,797	3,298	9,339	11.939,900	12.536,895	—



	Sztuki listów zastawnych Ser.					Pojedynczo Mon. konw.	Razem Wal. Austr.	
	I.	II.	III.	IV.	V.	złr.	złr.	kr.
						Pojedyn. w. a.	Razem	
Walutę austriacką wydano: na Nowe pożyczki . . . . .	25	58	944	280	929	1,716,900		
W skutek przepisania dawniejszych . .	10	10	84	66	165	283,500		
„ „ amortyzowania . . . . .	—	—	—	—	—	—		
<b>Razem . . . . .</b>	<b>35</b>	<b>68</b>	<b>1,028</b>	<b>346</b>	<b>1,094</b>	<b>2,000,400</b>	<b>2,000,400</b>	—
<b>Cofnięto z obiegu:</b>								
Losowaniem . . . . .	—	—	2	3	9	4,400		
Splata pożyczek hipotecznych . . . . .	—	—	—	—	—	—		
Przepisaniem . . . . .	—	—	1	—	11	2,100		
Amortyzowaniem . . . . .	—	—	—	—	—	—		
<b>Razem . . . . .</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	<b>20</b>	<b>6,500</b>	<b>6,500</b>	—
Zostało w obiegu jak powyżej w w. a. . . . .	35	68	1,025	43	1,074	—	1,993,900	—
<b>Jest zatem stan ważnych listów zastawnych:</b>								
Opiewających na monetę konwencyjną . . . . .	128	256	6,797	3,298	9,339	11,939,900	12,536,895	—
„ „ walutę austriacką . . . . .	35	68	1,025	343	1,074	—	1,993,900	—
Suma wartości listów zastawnych . . . . .	—	—	—	—	—	—	14,530,795	—
Okazuje się stan bierny . . . . .	—	—	—	—	—	—	14,530,795	—
zupelnie ze stanem czynnym zgodny.								
I ta ilość jest zupełnie równa ze stanem pożyczek hipotecznych, obok wykazanych, w myśli statutu Towarzystwa kredytowego §. 15 i 88.								
Wartość hipotek 1384 obliczona podług zasad dotąd w używaniu będących wynosi . . . . .	—	—	—	—	—	—	55,218,389	17

### B) Fundusz rezerwowy.

#### a) Wynikłości zarządu w II. półroczu 1861

Przychody:	Pojedynczo w. a.		Razem w. a.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Z opłat za wygotowanie listów zastawnych . . . . .	342	28	—	—
Z obrotu własnych listów zastawnych . . . . .	10,747	92	—	—
Z obrotu własnych efektów . . . . .	—	—	—	—
Prowizji od pożyczek na zastawy . . . . .	9,896	13	—	—
„ „ listów zastawnych . . . . .	16,076	26	—	—
„ „ innych efektów . . . . .	39	—	—	—
„ „ za zwłokę . . . . .	3,143	39	—	—
„ „ eskontowanie . . . . .	667	45	—	—
Czysty dochód z gmachu Towarzystwa kredytowego . . . . .	3,756	14 <sup>50</sup>	—	—
Z należności bankowych . . . . .	371	40	—	—
Z podwyższenia wartości sprzętów przez nowe zakupno . . . . .	245	85	—	—
Z ulamków we funduszu umarzającym . . . . .	5	52 <sup>50</sup>	44,291	35

#### Wydatki:

Płace Dyrektorów, urzędników i sług . . . . .	12,570	10	—	—
Diurny . . . . .	2,405	55	—	—
Pensje wdów po urzędnikach . . . . .	585	98 <sup>50</sup>	—	—
Wynagrodzenia i wsparcia . . . . .	312	45	—	—
Potrzeby kancelaryjne . . . . .	3,755	71 <sup>50</sup>	—	—
Stęplę do kuponów i koszta pocztowe . . . . .	2,521	16	—	—
Koszta druku wygotowania listów zastawnych . . . . .	1,563	95	—	—
Podatek dochodowy od własnych funduszów . . . . .	1,087	20 <sup>50</sup>	—	—
Nadzwyczajne wydatki . . . . .	2,523	7	27,325	18 <sup>50</sup>
Okazuje się czysta przewyżka . . . . .	—	—	16,966	16 <sup>50</sup>

#### b) Stan majątku.

Majątek Towarzystwa kredytowego wynosił z końcem I. półrocza 1861 . . . . .	960,130	39	—	—
Do tego uboczna przewyżka z tego półrocza . . . . .	16,966	16 <sup>50</sup>	—	—
Okazuje się stan majątku z dniem 31. Grudnia 1861 . . . . .	—	—	977,096	55 <sup>50</sup>
a ten wynika następnie:				

Stan czynny:	Pojedynczo w. a.		Razem w. a.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
W gotowiznie . . . . .	16,173	17 <sup>50</sup>	—	—
W listach zastawnych podług wartości imiennej . . . . .	793,490	—	—	—
W asygnatach kasy centralnej . . . . .	30,862	50	—	—
Wartość realności podług kosztu . . . . .	178,259	19	—	—
„ sprzętów i narzędzi . . . . .	10,255	38	—	—
W wierzytelnościach, a to:				
pożyczek na zastawach . . . . .	401,129	70	—	—
u domów handlowych . . . . .	196,561	8 <sup>50</sup>	—	—
innych danych zaliczek . . . . .	8,758	70	—	—
zaległych prowizji . . . . .	1,150	—	—	—
„ czynszów z realności . . . . .	210	—	—	—
„ rat funduszu umarzającego . . . . .	30,235	25 <sup>25</sup>	—	—
„ należności za wygotow. listów zastawnych . . . . .	15	22 <sup>50</sup>	1,667,101	20 <sup>75</sup>
<b>Stan dłużny:</b>				
Nieodebranych prowizji za kupony	323,363	90	—	—
Zaległych kapitałów za wylosowane listy zastawne . . . . .	162,640	—	—	—
Wpłaty rat na przyszły rachunek	40,155	44 <sup>50</sup>	—	—
Pozostała od losowania kwota umarzająca niżej 100 złr. . . . .	84	85	—	—
Prowizja od kwoty z losowania pozostałej . . . . .	4	59 <sup>25</sup>	—	—
Domom handlowym . . . . .	158,349	80	—	—
Innych, różnym należących się zaliczeń . . . . .	4,173	43 <sup>50</sup>	—	—
Depozytów w gotowiznie w reszcie kasowej zawartych . . . . .	1,232	63	69,004	65 <sup>25</sup>
Czysty stan majątkowy jak wyżej	—	—	977,096	55 <sup>50</sup>
Otrzymany fundusz zakładowy wynosił . . . . .	—	—	549,949	66
Ogół pomnożenia majątku od założenia Towarzystwa kredytowego	—	—	427,146	89 <sup>50</sup>

#### c) Obrót własnych efektów w wartości imiennej.

##### Listy zastawne:

Z końcem zeszłego półrocza było w zapasie w nominalnej wartości	—	—	721,300	—
W tem półroczu przybyło . . . . .	829,600	—	—	—
„ „ „ ubyło . . . . .	781,500	—	—	—
Zatem przybyło . . . . .	—	—	48,100	—
Zapas z końcem półrocza wynosi więc	—	—	769,400	—



T.j. w mon. konw. czyli wal. austr.

481,800 zł. 505,890 zł.

287,600 „ 287,600 „

Razem 769,400 „ 793,490 „

**Inne efekta:**

	Pojedynczo w. a.		Razem w. a.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Z końcem przeszłego półrocza było w zapasie . . . . .	—	—	75,250	—
W tem półroczu przybyło . . . . .	—	—	—	—
„ „ „ ubyło . . . . .	45,000	—	—	—
Ubyło więc . . . . .	—	—	45,000	—
Pozostało w kasie . . . . .	—	—	30,250	—

**T.j. Obligacyi:**

w mon. konw. czyli wal. austr.

12,250 12,862 — 50

18,000 18,000 — —

Razem 30,250 30,862 50

**d) Pożyczki na zastawach w gotowiznie.**

	Pojedynczo w. a.		Razem w. a.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Z końcem przeszłego półrocza było na zastawach . . . . .	—	—	347,979	46 <sup>50</sup>
W tem półroczu rozdano . . . . .	223,520	70	—	—
Zwrócono zaś . . . . .	170,370	46 <sup>50</sup>	—	—
Przybyło więc . . . . .	—	—	53,150	23 <sup>50</sup>
Z końcem tego półrocza zostaje na zastawach . . . . .	—	—	401,129	70

**C) Cudze depozyta.****W efektach wartości imiennej:**

	Pojedynczo w. a.		Razem w. a.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Z końcem przeszłego półrocza było w zachowaniu w nominalnej wartości . . . . .	—	—	929,800	—
W tem półroczu przybyło . . . . .	971,000	—	—	—
„ „ „ odebrano . . . . .	883,000	—	—	—
Powiększyły się o . . . . .	—	—	88,000	—
Z końcem tego półrocza pozostało w zachowaniu . . . . .	—	—	1.017,800	—
<b>mianowicie:</b>				
pożyczek w listach zastawnych . . . . .	26,200	—	—	—
zastawów na pożyczki w listach zastawnych . . . . .	499,600	—	—	—
„ „ „ obligacyach . . . . .	357,050	—	—	—
kaucyi . . . . .	2,800	—	—	—
innych depozytów dla zabezpieczenia Towarz. kred. . . . .	—	—	—	—
w list. zast. . . . .	700	—	—	—
w obligacyach . . . . .	131,450	—	1.017,800	—
W gotowiznie . . . . .	—	—	1,232	63
Ogółem . . . . .	—	—	1.019,032	63

**D) Ogólny ruch kasowy.**

Zapas kasowy z końcem I. półrocza 1861 . . . . .	26,458	37	1.670,150	—
W tem półroczu wpłynęło . . . . .	965,624	30	1.821,300	—
Suma wpływów . . . . .	992,082	67	3.491,450	—
Wypłaty czyniły . . . . .	975,909	49 <sup>50</sup>	1.711,700	—
Reszta kasowa z końcem II. półrocza 1861 . . . . .	16,173	17 <sup>50</sup>	1.779,750	—

W gotowiznie Walutą austriacką		W efektach w wartości nominalnej	
złr.	kr.	złr.	kr.
26,458	37	1.670,150	—
965,624	30	1.821,300	—
992,082	67	3.491,450	—
975,909	49 <sup>50</sup>	1.711,700	—
16,173	17 <sup>50</sup>	1.779,750	—

(D. n.)

## Pomiar ciała ludzkiego, z zasad Morfologii, a metodą Karola Gustawa Carus.

(Obacz Nr. 4, 5, 6, 7, 8 i 9 Dodatku osobnego.)

24.

**Postać ludzka normalna różnicą wieku sędziwego.**

Zywioty młodociane już nie zasilają starca; to co potąd pokarmem było pożywnym, nie wysącza takich soków, któreby spozytą w kościach miódulę zastąpić mogły. Wiek sędziwy sam sobą się trawi. Gdzieś bowiem około — wcześniej później — pięćdziesiątego roku, osycha i rzedzi się siećina w kościach, potrzebując odwilży podsycia się wilgocią wysysaną z chrząstkowych przepasek u kości; chrząstki przez to cieńszeją, tracą sprężystość mięszu swego, więc bez odskoku lgną ku sobie, ścieśniają się, za niemi zsuwają się i kości, postać zatem ciała maleje, i człowiek dochodząc sędziwości traci według obliczeń Queteleta pięć, sześć do siedmiu centymetrów na wzroście swoim.

Zmniejszenie takie wzrostu nie wypłynęło ze skrócenia jednej jakowej części ciała ale powstać musiało ze skróceń wszystkich części wzrost składających, szczególnie przy tych gdzie jest najwięcej chrząstek mięsznych, gdyż te najłatwiej osychać mogą, zatem najwięcej przy pacierzu w grzbiecie, który ich dwadzieścia i cztery pokotem liczy, potem a najwidoczniej w twarzy samej, która też iż jest zawsze widzialną najlepiej cały stan przetworu i całą różnicę w miarach uwydatnia.

Różnica ta zaczyna powstawać za pierwszą stratą zębów, rośnie potem gdy poczyna dziąsła ginąć; a gdy ich cała osada i gniazdo zeschnie i spełźnie w podniebienie i dolną szczękę, spada odstępn od ust do czoła, który w dojrzłym wieku 12 kryś wynosił, na kryś 10' u mężczyzn, a u kobiet z dziesięciu kryś które miały,

na kryś 7' do 8' — i kształt ich głowy przybiera przez to proporeyi takich, jakie teoria w porach z lat dziecinnych odkryła, (Ob. 19); i z tąd - to, jeżeli nie moralnie, to fizycznie, prawda: wiek sędziwy dziecinuje.

Jakie w dalszych członkach zachodzą różnice nie śmiał p. Carus z pewnością oznaczać, nie mając jeszcze pod ręką wywodnych na to doświadczeń; ale to wie, że modła starca zsychna się także i na 3 do 5 milimetrów występuje krótsza niż była w dojrzłym wieku.

25.

**Normalna postać ludzka różnicą plemienną.**

Z pomiędzy tysiąca plemion ludzkich na świecie są niektóre tak odmiennej budowy ciała, z tak odmiennym zarysem twarzy, czaszki i innych członków, a do tego mnogością swojego lada obejmujące tak wielką część świata, że gdyby nie ta wyższość umysłu w rasie kaukaskiej, artyści musieliby upatrywać i zdobywać ideał postaci ludzkiej na wzorach i wizerunkach tamtych, którzy na tej ziemi mnogością swą przewodzą. Nigdy jednak nie przyszło żadnemu artyście na myśl, wyjąwszy dziwotworną fantazyę indyjską, przedstawiać przebóstwioną postać ludzką w kształtach Azyaty, albo Amerykana, i ani żaden z nich nie myślał nigdy i cieniem się zbliżyć do murzyna afrykańskiego. Wszyscy, odkąd pamięć dziejów, zawsze zasięgali wzorów w postaciach rasy tak zwanej kaukaskiej, wszyscy bądź przecuciem nagłeni, bądź wyższem pojęciem ludzkości przejęci lgnęli do niej jedynie, z niej urobić



silili się wzór, kanon i ideał postaci ludzkiej, uchylając się ze wstrętem i odrazą od innych.

I nasze też miary zdejmowane są z tej niezawodnie szlachetniejszej rasy, a pokąd jeszcze wdzięk europejskiej sztuki przeważać będzie, upatrywać świat będzie w fizyonomiach, w kształtach i w budowie Azyatów, Amerykanów i Afrykanów tylko wyjątek albo zapęd natury ku szlachetniejszej postaci człowieczeństwa, a w teorii nie zechce dodawać więcej, prócz cechy widoczniejszej, przez którą tamte plemiona wyraźnie się od naszych twarzy rozróżniają. Z resztą zbywa nam i na dokładniejszych doświadczeniach, ażeby można zupełną tabelę zachodzącej w pomiarach różnicy wypisać. P. Carus przytoczył bliższe określenia tylko rasy murzyńskiej; pomijamy ją bo jest nam wszystkim dosyć znajomą, jeżeli nie z akuratności rozmiarów, to pewnie ze zwierzęcości kształtów twarzy mniej odpowiednich sztukom nadobnym. Przemaga w twarzy murzyńskiej system naszego niedorostka wcale jeszcze nie wyrobiony, z zwierzęcem zasuwistem czołem i wystającą dolną szczęką.

Na dokładniejsze orzeczenie zasługiwałaby postać Azyaty i Amerykana, zbliżona więcej do naszej kształtem rysów twarzy, gdyby tylko poprzec mogły teorię takie same, jak z postacią naszą poczynione doświadczenia. Różnicę zachwytywać możemy z powierzchni twarzą tylko samej wyrazu, a ten jako ogólny wcale nie jest dostateczny. Najwybitniejsza jeszcze różnica, ta co sama od siebie w oczy każdemu wpada, jest u Azyaty przeważająca szerokość twarzy, a u Amerykana przeważająca długość. Z pomiarów na modelkę znalazł p. Carus u Amerykana wysokość twarzy w porównaniu do czaszki, o jedną całą kryzę dłuższą (+ 1k'), niż stan normalny dojrziałego mężczyzny w naszej tabeli wymienia, i że ta nadstająca długość na nos przypada, tak że nos Amerykana nie 8 krysz jak u nas ale 9 krysz liczy. — Przeciwnie okazała się z pomiaru głów szczerzo Azyatyckich, że u nich wysokość twarzy nie dochodzi wymiaru czaszki o jedną całą kryzę (— 1k'), i że nos u nich krótszym od naszego bywa na pół, czasem nawet na jedną całą kryzę, co przy wielkiej szerokości twarzy sprawia, że Azyata i Amerykanin, sadowiąc ich obok, tworzą poniekąd dwa termy ostateczne w pośród których mieszkaniec Europy rasy kaukaskiej, trzyma stopień pośredni.

26.

### Postać ludzka normalna różnicą usposobienia, temperamentu, konstytucji.

Czy człowiek jest w stanie sam przez się postać swą przemienić, zdaje się że niepodobna, a przecież poniekąd tak bywa. W prawdzie nie przeistoczy się w bydle ni w ptaka, zostanie czem jest, stworzeniem ludzkim, ale członki przybrać mogą wyraz kształtu wcale odmienny, do zadziwienia nawet którzy go pierwsi znali.

Kto się w to bawi, umie na pierwszy rzut oka rozpoznać z chodu, postawy, z ruchu, jakiej jest profesji z jakiego wariantu ów gość podróżny; ale i wyższe stany społeczeństwa mają pewne wybitne cechy — a co więcej, że już z prostego układu jak kto głowę i ręce nosi, jak nogi stawia, jak mu ramiona, krzyże i tułow leży, już odgadują ludzko jakie w kim jest usposobienie, jaki charakter, jaka dusza.

Nie jest w tem nie tak dalece dziwnego, bo przez członki wychodzi odezwa duszy. — Ten profesjonalista np. który za wariantem swym dnie, miesiące, lata siedząc jedną ręką wiecznie machać musi, a drugą nieruchomie obrabiany przedmiot podtrzymuje, przyzwyczaił się tak do trybów ruchu tego, że później i na wolnym świecie idąc będzie jedno ramię w skurczeniu trzymać, drugim podmachywać, bo się nauczył i nawykł w nie całą swą siłę spychać. — Jak tu krawiec, taką samą spachę ma każdy rze-

mieślnik, każdy profesjonalista, nawet każdy człowiek ma pewną swemu zawodowi właściwą spachę, której choćby chciał, ani się zaprzec może. Jest to druga natura, o której mówią: *expellas furca*, ona przecie wraca. Kto się w tę bruzdę włamie, silną będzie miał duszę jeżeli się z takiej przyrośli wyłamie.

Osobliwości te i obojętnemu są znane; ale nauka o proporcjach pyta czyli Spacha taka wpływa na stosunek pomiarów, czyli przez to ciągłe spychanie siły wewnętrznej na jedno miejsce, członek jeden przez to może się wyciągnąć, przedłużyć, a drugi skrócić? Na to wywód jest nieco przytrudniejszy, bo nikt jeszcze pomiarów indywidualnych rok za rokiem jednego człowieka nie spisywał, ażeby z pewnością zaręczyć mógł, że człowiek z urodzenia nie był takim, jakim się teraz pokazuje. Biograf mówi że Schiller w początkach zawodu swego miał nos gałczasty, a pociągły z którego jest znanym, urosł mu dopiero po natężających pracach umysłowych. P. Carus przywodzi w wizerunku wyrobnika sobie znanego, u którego miary właśnie tych członków, w które biła spacha rzemiosła jego, wcale były schybione. Na tej samej zasadzie Spachy, buduje i p. Gal swój system kranologii, i wydatności u głowy wywodzi z tąd, że pewne usposobienia duszy i ciała w to i to miejsce godząc, wyprężają czaszkę, i wyciskają się na niej narosła większą, przez co naturalnie miara normalna szwankować musi.

Podobne doświadczenia i przykłady mają wiele za sobą, i mistrze w sztukach nadobnych i plastyce biegli umieją z nich korzystać; ale teoria nie dociekła jak ustalić pewną i stałą normę pomiaru w tych przekształtach postaci ludzkiej które pochodzą z nacisku własnej woli człowieka, z nałogu lub przyzwyczajenia lub też z mimowolnego popędu duszy, poprzestaje na orzeczeniach ogólnych, a p. Carus wylicza tylko systematycznie „w Symbolice“ swojej zasadnicze usposobienia, temperamenta i konstytucje, których w człowieku sześćdziesiąt spełna rozróżnia, i pomijając ztąd wypływające miernicze stosunki, zamyka teorię swoją tem ogólnem postrzeżeniem, że usposobienia umysłowe zwykle wyteżają i przedłużają, zaś usposobienia przeważnie roślinne rozszerzają postać człowieka.

Bardzo też słusznie że się autor w tym względzie pomiarów zarzeka, bo śmieszne byłoby chcieć na łokcie i cale mierzyć charakter, usposobienia, cnoty, przywary, wady, talenta i zdolności ludzkie. Już i to samo postrzeżenie niby ogólne, że usposobienia umysłowe nadtraczą korpusowi ludzkemu wzrostu z uszczerbkiem tuszy, nie ze wszystkim prawdą się święci, chociaż je popiera powaga starego kalendarza naszego z roku 1772, gdzie zapisano stoi: „Trzy rzeczy niepodobne: jeżeli znajdziesz szynkarki nie obłudnej, wzrostu słusznego nie okrutny, przy otyłym kałdunie dowcipu subtelnego, tedy to byłoby cudowisko natury.“ — Dla tego-to podobno tak przyklaskiwał świat dowcipom Jean Paul Richtera, bo wyglądał jak beczka.

Teoria proporcji jeżeli chce ująć śmieszności tyle niech sobie zapisze: że wszystko co się w duszy człowieka dzieje, przelewa się falami po całym ciele, i że te fale w końcu na powierzchni ciała zastępną i zdrętwieć mogą, jeżeli początkowo toczyste wrażenia ruchu przejdą w zwyczaj, w nałóg, lub w proste przyswojenie. — Ale gdzie, w którym miejscu i po jakich-to wrażeniach takie zdrętwienia, narosty i tym podobne skośności powstają, nie jest rzecz nauki o proporcjach, ale przedmiotem innych nauk jak fizjonomiki, kranologii, fizjologii, psychologii, — a prawdy w tych umiejętnościach zawarte wypowiada, chociaż ich może nigdy nie czytał, sam jeden mistrz sztuki, Malarz i Rzeźbiarz. Więc kto sam nie mocen, niech się na wzorach, jak są twarze Le Bruna, lub posągi z „*terra cotta*“ akademii florentyńskiej, kształci.